

Uchwała V Plenum KC PZPR

„O rozwoju rolnictwa w latach 1956-1960 i zadaniach partii na wsi”

Jak donosiliśmy, w dniach 8 i 9 lutego 1956 r. odbyło się pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruty V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Plenum przyjęło uchwałę „O rozwoju rolnictwa w latach 1956-1960 i zadaniach partii na wsi”. Poniżej podajemy pierwszą część uchwały.

I

Wyniki Planu 6-letniego w rolnictwie

1 Wielką twórczą pracą na drodze rozwoju rolnictwa w okresie Planu 6-letniego — ofiarny wysiłek klasy robotniczej, pracujących chłopstwa i inteligencji pod przewodnictwem PZPR — przeobraziła oblicze kraju. Podstawowe osiągnięcia 6-letniego — uprzemysłowienie kraju — miało decydujący wpływ na polepszenie sytuacji materialnej i kulturalnej podstawowych mas chłopskich oraz umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Socjalistyczne uprzemysłowienie kraju pogłębiło wielkie procesy przemian społecznych na wsi — zapoczątkowane przez reformę rolną i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych — wywarło istotny wpływ na ukształtowanie się bardziej korzystnego układu sił klasowych na wsi.

Zatrudnienie poważnej części młodej kadry, a częściowo i średniorolnych chłopów w przemyśle i budownictwie, szeroki dostęp młodzieży wiejskiej do szkół zawodowych

środków i wyższych, wzrost zastosowania maszyn rolniczych i nawozów w gospodarce chłopskiej oraz polityka państwa umocnienia sojuszu gospodarczego między miastem a wsią — zadecydowały o znaczących osiągnięciach wsi polskiej. Wyrażyły się one we wzroście poziomu życiowego chłopów, podniesieniu poziomu gospodarki mas chłopskich do poziomu gospodarstw średniorolnych, znaczącym wzmocnieniu roli gospodarstw średniorolnych w całokształcie produkcji rolniczej oraz istotnym ograniczeniu możliwości wyzysku kulackiego i zmniejszeniu wpływu politycznych kulaków oraz jego roli w życiu gospodarczym i społecznym wsi polskiej.

W minionym 6-leciu średni dochód na głowę ludności wiejskiej wzrósł o 35-40 proc.

Przełomowe znaczenie społeczno-polityczne ma dokonany w okresie 6-letniego rozwoju rolnictwa socjalistyczny na wsi polskiej. W ostrej walce klasowej zrodziło się nowe — spółdzielcze chłopstwo, zrzeszone w 10 tys. spółdzielni produkcyjnych, obejmujących około 200 tys. rodzin gospodarujących na ponad 1,800 tys. ha użytków rolnych. Areal ziemi spółdzielczej stanowi 10,6 proc. ogółu gruntów chłopów. Gospodarka zespołowa spółdzielców rozwija się w oparciu o 424 państwowe ośrodki maszynowe.

W okresie 6-lecia — głównie dzięki likwidacji odłogów — uległ podwojeniu areal zasiewów w PGR (z 1,06 mln. ha do ok. 2 mln. ha), hodowla bydła w PGR wzrosła z górą dwa i pół raza, hodowla świń z górą trzy razy, a owiec — trzy i półkrotnie.

W okresie 6-lecia ukształtowały się nowe formy sojuszu gospodarczego między socjalistycznym przemysłem a gospodarką chłopską.

W walce przeciwko kulakom oraz spekulantom wiejskim i miejskim dokonywało się wyprzedzanie prywatnego, pasożytniczego pośrednictwa na wsi oraz w obrotach towarowych między miastem i wsią.

Ważnym środkiem umacniania regulującej roli państwa, a zarazem intensyfikacji rolnictwa oraz wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich stał się rozwój kontraktacji przez państwo produktów rolnych i zwierzęcych.

Istotnym czynnikiem umacniania regulującej roli państwa, a zarazem intensyfikacji rolnictwa oraz wzrostu dochodów gospodarstw chłopskich stał się rozwój kontraktacji przez państwo produktów rolnych i zwierzęcych.

Umożliwienie chłopom sprężystości nadwyżek ponadobowiązkowych i rozwijający się państwowy skup wórnymy wyodrębniając rolę w zacieśnianiu sojuszu gospodarczego między miastem a wsią.

W rosnącej wymianie między miastem i wsią coraz większy udział miały towary zapatrzania produkcyjnego wsi, a zwłaszcza maszyny rolnicze, nawozy sztuczne i materiały budowlane. Wzrosła też dostawa innych artykułów produkcji przemysłu ciężkiego. Rozwinięto także formy państwowego pomocy produkcyjnej, jak usługi GOM-ów oraz kredytowa pomoc inwestycyjna.

2 W okresie Planu 6-letniego go osiągnięto wzrost produkcji rolniczej o 19 proc., w tym produkcji zwierzęcej o 34 proc., roślinnej o 9 proc. W minionym 6-leciu znacznie rozszerzono powierzchnię zasiewów upraw przemysłowych (z 533 tys. ha do 793 tys. ha), zwłaszcza w dziedzinie uprawy buraka cukrowego, roślin olejnych oraz tytoniu. Osiągnięto szybki rozwój hodowli trzody chłownej i owiec. Pogłowie świń wzrosło z 6.120.000 do 10.890.000 sztuk, zaś pogłowie owiec z 1.945.000 do 4.240.000 sztuk (według stanu na czerwiec 1949 i 1955 r.), natomiast wolniej rosło pogłowie bydła, które osiągnęło w 1955 r. 7.900.000, co stanowi wzrost o około 12 proc. w porównaniu z 1949 rokiem.

Poważne postępy uzyskano w dziedzinie stosowania techniki maszynowej w rolnictwie. Park traktorowy wzrósł trzykrotnie i osiągnął 56 tys. sztuk (w przeliczeniu na traktory 15 KM). Zapoczątkowano stosowanie kombinów w rolnictwie, ilość ich wynosiła w 1955 r. ponad 2.000 sztuk. Zelektry-

fikowano 3.595 wsi i 1.638 gospodarstw państwowych.

W okresie Planu 6-letniego zmniejszono ponad 500 tys. ha i zagospodarowano 460 tys. ha użytków zielonych. W wyniku tych prac zbiory siana wzrosły o przeszło 1 mln. ton rocznie.

Jednakże wyniki osiągnięte w zakresie wzrostu produkcji rolniczej w stopniu niedostatecznym zaspokajały potrzeby gospodarki narodowej. Powstała nadmierna dysproporcja między szybkim wzrostem przemysłu a wzrostem produkcji rolniczej.

Produkcja socjalistycznego przemysłu wzrosła w porównaniu z rokiem 1949 o ponad 180 proc., zaś produkcja rolnicza o 19 proc. Wzrost produkcji zbożowej był niedo-

stateczny. Nie został rozwiązany problem pełnego zaopatrzenia kraju w zboże, co hamuje rozwój hodowli i utrudnia poprawę zaopatrzenia ludności w artykuły żywnościowe a przemysłu w surowce rolnicze.

Niedostateczna produkcja zbóż w kraju i niewystarczająca baza paszowa powodują konieczność poważnego importu zbóż z zagranicy. Niedostateczny wzrost produkcji rolniczej był jednym

z czynników ograniczających możliwości realizacji zadań wzrostu stopy życiowej w Planie Sześcioletnim.

Nadmierna dysproporcja między szybkim tempem wzrostu przemysłu, a słabym rozwojem produkcji rolniczej związana była w pierwszych latach z koniecznością skupienia olbrzymich sił i środków w celu wykonania wielkiego zadania uprzemysłowienia kraju, a szczególnie

● Dalszy ciąg na str. 2

Nowa grupa reemigrantów przybyła do Gdyni

Na pokładzie wracających do kraju statków polskich „Końskuszko” i „Waryński” przybyła do Gdyni kolejna, 9-osobowa grupa reemigrantów z Chin Ludowych i Argentyny. Wśród przybyłych znajdują się m. in.: lekarz Feliks Bobok z żoną Marią, Jadwiga Margulska oraz Leon Chojnowski.

Po wielu latach rozłąki z krajem nasi rodacy zatrzymali się wczoraj w gdańskim punkcie repatriacyjnym, gdzie powitano ich gościnnie i serdecznie ugośczone.

Podczas przyjacielskiej rozmowy było dużo smutnych wspomnień z pobytu na obczyźnie. A oto co opowiedział Leon Chojnowski:

— Wrzucił nas II korpus Armii do obojczy. ZSR, uderzył się do Włoch, a następnie do Anglii. Po zdemobilizowaniu wyjechałem do Argentyny. Lecz i tu szczęście mi nie sprzyjało.

— Brak stałej pracy, zabójczy klimat, tęsknota za bliskimi sercu ludźmi z rodzinnych stron, podsycały pragnienie powrotu do kraju, do żony. Nie stać mnie jednak było na opłacenie kosztów podróży. I dopiero dzięki pomocy polskich władz odbyłem drogę powrotną na koszt państwa.

— Moją radość z powrotu — kończy ob. Chojnowski — potęgował serdeczny, jakiejś doznałem od chwili wejścia na pokład „Waryńskiego” i uczucie braterskiej przyjaźni, okazujące nam na każdym kroku od chwili zejścia na ojczysty ląd. (elfe)

W Warszawskim Klubie Młodzieżowym



W czynnym od stycznia br. Warszawskim Klubie Młodzieżowym chłopcy i dziewczęta chętnie spędzają wolną chwilę. Do tańca gra zespół jazzowy Boveriego.

CAF — fot. Szperko

Wymiana towarowa między Polską i Anglią

LONDYN (PAP). W Londynie podpisano protokół regulujący wymianę towarową w roku 1956 między Polską i Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii.

Polska eksportować będzie do Wielkiej Brytanii: węgiel, chemikalia, maszyny, drewno i wyroby drzewne, tekstylia, szkło i porcelanę, wyroby emaliowane, obuwie gumowe, bekony, artykuły przemysłu ludowego oraz inne towary.

Wielka Brytania dostarczać będzie Polsce m. in.: wolne, kauczuk, metale kolorne, tłuszcze, skóry surowe, ogumienie, chemikalia i farmaceutykę, pojazdy mechaniczne wraz z częściami zamiennymi, wyposażenie statków oraz maszyny i urządzenia dla różnych gałęzi przemysłu.

Angielsko-radzieckie porozumienie w sprawie wymiany wizyt przedstawicieli nauki i kultury

LONDYN (PAP). We wtorek 7 bm. przed opuszczeniem Anglii minister kultury ZSRR N. A. Michajłow zwołał konferencję prasową w Londynie, na której obecnych było wielu dziennikarzy angielskich i zagranicznych. Przed konferencją dziennikarze wręczono komunikat, który głosi m. in., że minister N. A. Michajłow odbył szereg spotkań z wybitnymi angielskimi politykami, działaczami na polu kultury i nauki. Obie strony doszły do porozumienia, iż zarówno ZSRR, jak i Anglia mogą wiele uczynić w kierunku dalszego rozwoju wymiany w dziedzinie oświaty, kultury i techniki, co przyczyni się do lepszego wzajemnego zrozumienia między obu krajami. Usta-

lono również, że odbędzie się następująca wymiana wizyt: inżynierów, elektryków, pracowników szkolnictwa wyższego, przedstawicieli uniwersytetów w Oksfordzie i Moskiewskiego, delegacji chłurów, muzyków, delegacji przedstawicieli przemysłu maszynowego, pracowników muzeów oraz pracowników szkolnictwa technicznego.

Zorganizowana będzie w miastach wystaw sztuk plastycznych. Przewiduje się urządzenie festiwali filmowych oraz występy w ZSRR londyńskiej orkiestry symfonicznej.

Prowadzone są rozmowy na temat zorganizowania na stępujących wymian i wizyt: występu zespołu baletowego „Covent - Garden” w Moskwie i państwowego akademickiego teatru ZSRR w Londynie; wyjazd do W. Brytanii orkiestry symfonicznej filharmonii leningradzkiej itp.

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XII, NR 36 (3622)

SOBOTA, 11 LUTEGO 1956

Cena 20 gr.

Polska wypowiada się za zwołaniem konferencji w sprawie Indochin

WARSZAWA (PAP). Dnia 10 lutego br. rząd PRL przez kazał za pośrednictwem ambasady ZSRR i Wielkiej Brytanii w Warszawie notę w związku z notą, skierowaną do PRL jako członka Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie przez dwóch współprzewodniczących Konferencji Genewskiej w sprawie Indochin. W nocie tej zawarta była prośba o wypowiedzenie się przez rząd PRL w sprawie obecnej sytuacji w Wietnamie i środkach, zmierzających do realizacji układów genewskich.

Nota rządu PRL stwierdza, że wykonanie postanowień układu genewskiego w Wietnamie jest niezadowolające. W szczególności nie są realizowane decyzje dotyczące konsultacji przedwyborczych i wyborów ogólnokrajowych, w wyniku których nastąpiłby zjednoczenie Wietnamu na zasadach demokratycznych. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą czynniki rządowe Wietnamu południowego, które od początku usiłują przeszkodzić realizacji układów genewskich.

Rząd PRL jako członek Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli wypowiada się za zorganizowaniem ponownej konferencji w sprawie problemu indochińskiego celem rozwiązania kroków, które w tej sytuacji okazały się niezbędne i wyraża gotowość uczestniczenia w takiej konferencji z tytułu swego udziału w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli.

Polscy astronauta



8 bm. w gmachu Politechniki Warszawskiej odbyło się pierwsze zebranie Polskiego Towarzystwa Astronautycznego. Towarzystwo to o charakterze naukowym skupia fizyków, chemików, specjalistów w dziedzinie nauk technicznych, meteorologów i lekarzy naukowców, którzy prowadzą badania w zakresie nowej gałęzi wiedzy — lotów kosmicznych.

Ale astronautyka interesuje się nie tylko naukowców. Najbardziej tego dowodem jest olbrzymia popularność książki Lem'a i innych pisarzy polskich i zagranicznych, opisujących przyszłe wyprawy kosmiczne.

Na wystawie Postępu Technicznego w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie znajdują się kilka modeli statków kosmicznych, które już w niedalekiej przyszłości wyruszą w pierwsze podróże międzyplanetarne.

CAF — fot. Piętkowski

Pierwszy meldunek z narciarskich mistrzostw Wybrzeża

Wczoraj w Włocławku przy doskonałych warunkach śnieżnych rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Wybrzeża.

W pierwszej konkurencji, startowało do kombinacji startowało 15 zawodników. W konkurencji seniorów zwyciężył CIEWER (Budowlani) notą 186,5 pkt. (skoki 23,5 i 25 m) przed kolegą klubowym PAJAKIEM notą 181,5 pkt. (skoki 24 i 24 m) i TOMCZAKIEM (Flota) notą 176 pkt. (skoki 23,5 i 23 m).

W skokach juniorów najwyższą notę 204 pkt. uzyskał FILIPOWICZ (Budowlani). Jego skoki 25,5 i 25 m. Drugim i trzecim miejscem podzielili się STAWSKI i GAWRYCH (oba Budowlani) uzyskując notę 179 pkt. Pierwszy skoczył 25 i 24 m, a drugi 24 i 24,5 m.

Dziś o godz. 10 rozegrane zostaną konkurencje biegowe do kombinacji i biegi płaskie, a w niedzielę na zakończenie mistrzostw odbędą się skoki otwarte i sztafety.

W hali CWKS we Wrocławiu rozpoczęły się XI Indywidualne Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym kobiet i mężczyzn. W rozgrywkach bierze udział 64 zawodników i 30 zawodniczek.

W późnych godzinach wieczornych wyłoniono finalistów w grze podwójnej kobiet, wśród których znajdują się także para Skuratowicz — Cygiert.

Wczoraj w ogólnopolskim turnieju tenisowym w hali w godzinach wieczornych rozegrano spotkanie w grze podwójnej mężczyzn. Do półfinału zakwalifikowały się pary: Radziej — Piątek, Lelis — Skonecki, Kwiatkowski — Maniewski i Marcin — Gąsior.

Dziennikarze radzieccy i zagraniczni mogli się przekonać do jakich celów służyły balony

wypuszczane przez amerykańskie
władze wojskowe
do obszaru powietrznego ZSRR

MOSKWA (PAP). Dnia 9 bm. w pałacyku Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w Moskwie odbyła się konferencja prasowa na temat wysłania przez amerykańskie organy wojskowe balonów do obszaru powietrznego ZSRR.

Konferencja wywołała wielkie zainteresowanie wśród dziennikarzy radzieckich i zagranicznych. W sali pałacyku zgromadziło się około 100 korespondentów i dziennikarzy. Dziennikarze oglądali wystawione w sali wyposażenie i powiększone jednego z unieszkodliwionych balonów amerykańskich. Trzaskają aparaty fotograficzne. Korespondenci notują napisy widniejące na aparaturze fotograficznej, nazwy firm amerykańskich, które wykonały sprzęt fotograficzny i radiotechniczny oraz inne wyposażenie dla balonów.

W sali zgromadziło się kilkadziesiąt balonów, zlikwidowanych w obszarze powietrznym Związku Radzieckiego.

Konferencja otwiera kierownik Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR L. F. ILICZOW.

Illiczow stwierdza m. in.: Przy każdym balonie unieszkodliwionym na terytorium Związku Radzieckiego znajduje się różnego rodzaju aparaty i przyrządy, które bynajmniej nie służą do obserwacji meteorologicznych, lecz do prowadzenia działalności wywiadowczej za pomocą zdjęć z powietrza.

Zarówno balony jak i aparaty, wyprodukowane są w USA. Możecie przekonać się naocznie, w jakim kraju i przez jakie firmy zostały one wyprodukowane.

Prócz przedstawionego wam typu balonów amerykańskie organizacje wojskowe w dalszym ciągu wysyłały do obszaru powietrznego ZSRR balony z ładunkami ulotek antyradzieckich i literatury propagandowej.

W ostatnim czasie loty balonów, zwłaszcza tych, które wyposażone są w aparaty

● Dokończenie ze str. 2.

Uchwała V Plenum KC PZPR „O rozwoju rolnictwa w latach 1956—1960 i zadaniach partii na wsi“

● Dalszy ciąg ze str. 1

nie z napiętą sytuacją międzynarodową i koniecznością dokonania dużego wysiłku w celu zbudowania przemysłu obronnego.

Niezależnie od tych obiektywnych przyczyn na słaby rozwój produkcji rolniczej miało wpływ niedostateczne uwzględnienie potrzeb rolnictwa, zwłaszcza w zakresie zaopatrzenia w środki produkcji oraz wypaczenia linii partii w sprawach wsi.

Zbytne ograniczenie możliwości wolnej sprzedaży nadwyżek zbożowych i hodowlanych gospodarki chłopskiej, niedostatecznie elastyczne do stosowania obciążenia podatkowego i wymiaru dostaw obowiązkowych do warunków poszczególnych terenów kraju, nie sprzyjały w tym okresie uruchomieniu w pełni rezerwy indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Wpływ na niedostateczne rezultaty miały także fakty łamania zasad praworządności ludowej przy ściąganiu dostaw obowiązkowych i podatków oraz fakty naruszania zasady dobrowolności przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, co zniechęcało gospodarstwa chłopskie do rozwijania gospodarki, do inwestowania w nią i pogłębiało wahania wśród średniorolnych chłopów. Słuszne zasady polityki partii w ograniczaniu kulactwa, znajdujące wyraz m. in. w progresji obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego, były w praktyce w szeregu powiatów naruszane.

Wypieranie niektórych gospodarstw kulackich, będące nieuchronnym następstwem polityki ograniczania, było niejednokrotnie sztucznie i

mechanicznie zastraszane ze szkodą dla produkcji.

Przeciwko wszystkim tym wypaczeniom partia prowadziła ostrą walkę, co znalazło wyraz w uchwale KC z 1951 r. przeciwko wypaczeniom w Gryficach i w uchwale z 1953 r. w sprawie wypaczeń w województwie lubelskim. Jednakże słaby rozwój organizacji partyjnych na wsi i poważne niedomagania w pracy masowo-politycznej wśród chłopstwa nie sprzyjały aktywizacji podstawowych mas chłopskich w walce o rozwój rolnictwa i socjalistyczną przebudowę wsi.

Momentem zwrotnym w walce o wzrost produkcji rolnej stał się II Zjazd, przygotowany przez uchwały VII i IX Plenum KC. Skupienie uwagi całej partii przez II Zjazd na sprawie walki o szybszy wzrost produkcji rolnej, przegrupowanie sił dokonane w oparciu o osiągnięcia w rozwoju przemysłu ciężkiego, do celu wzmożonego zaopatrzenia wsi w środki produkcyjne — maszynny rolnicze, nawozy, materiały budowlane, sprzęt gospodarki — zwiększenie bodźców zainteresowania materialnego dla rozwoju rolnictwa, wydanie zdecydowanej walki wszelkim próbom naruszania linii partii i sojuszu robotniczo-chłopskiego — dały poważne rezultaty.

W następstwie realizacji uchwał II Zjazdu Partii tempo wzrostu produkcji rolnej zostało przyspieszone. Jeśli średni przyrost produkcji rolnej w pierwszych 4 latach Planu 6-letniego wynosił 2,3 proc. rocznie, to w latach 1954 — 55 osiągnął około 4 proc. rocznie. Jednakże zadania wzrostu produkcji rolnej nie zostały w pełni wykonane na skutek nieurodzaju ziemniaków w 1955 r.

Walka partii o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, przeciwko wypaczeniom linii partii, o utrwalenie ludowej praworządności, o pogłębienie demokracji w władzy ludowej — podniosła zaufanie pracującej wsi do partii i zwiększyła autorytet i wpływ partii w masach chłopskich.

Znalazło to wyraz po II Zjeździe Partii we wzroście aktywności produkcyjnej szerokich mas chłopskich, w ich udziale w kształtowaniu nowych gromad oraz w aktywnym udziale w wyborach do gromadzkich rad narodowych i rad wyższych szczebli. Wystąpiło to wyraźnie w trakcie realizacji uchwał III Plenum i dyskusji nad materiałami IV Plenum KC, we wzroście świadomości obywatelskiej i dyscypliny w wypełnianiu obowiązków wobec państwa, w społecznych czynach chłopskich, w ożywieniu otwartej krytyki społecznej oraz w pewnym wzroście szeregów partyjnych wśród chłopstwa.

Wzrosła inicjatywa produkcyjna gospodarstw średniorolnych, wkład własnych środków i pracy w gospodarstwie, w pewnym stopniu wzrosła hodowla bydła i trzody chlewnej. Umożliwiło to gospodarcom średniorolnym zwiększenie sprzedaży nadwyżek państwu i podniesienie dochodowości. W rezultacie nastąpiło umocnienie gospodarstw średniorolnych, które obejmują około 60 proc. całości użytków rolnych i pogłowia bydła, około 70 proc. koni, dostarczają większość chłopskiej towarowej produkcji zboża i mięsa oraz roślin przemysłowych.

Przy ogólnym — w okresie ostatnich dwóch lat — umocnieniu gospodarczym średniorolnych gospodarstw istnieje jednakże w niektórych rejonach kraju niemała grupa gospodarstw średniorolnych słabo zagospodarowanych, nie korzystających z dobrodziejstw kontraktacji.

Szczegółowej poprawie ule-

gła sytuacja gospodarcza małopolskich chłopów, zarówno tych, którzy mają dodatkowe dochody z pracy w przemyśle i budownictwie, jak i tych, którzy dzięki pomocy i ulgom ze strony państwa i intensyfikacji produkcji podnoszą się ku poziomowi średniorolnych gospodarstw.

Równocześnie część małopolskich chłopów, zwłaszcza na terenach o niskiej kulturze rolnej i małym uprzedmiotowieniu mimo poprawy swej sytuacji, wciąż jest omotana różnymi formami zależności od kulaka. Grupa ta jeszcze w stopniu niewielkim korzysta z pomocy produkcyjnej ze strony państwa w sile pociągowej i maszynach.

W okresie Planu 6-letniego nastąpił poważny wzrost sektora socjalistycznego w rolnictwie. Obejmuje on obecnie około 23 proc. użytków rolnych, co stanowi dwu i półkrotny wzrost w stosunku do roku 1949. Spółdzielnie produkcyjne wykazują na ogół wyższą od gospodarstw indywidualnych wydajność pracy, szybsze tempo wzrostu hodowli. Część spółdzielni produkcyjnych ma już za sobą znaczne osiągnięcia we wzroście plonów z ha, pogłowia zwierząt gospodarskich i uprawie roślin przemysłowych, dzięki czemu zdołały się one umocnić i systematycznie podnosić dochody swych członków.

Powstały silne punkty oparcia dla mechanizacji rolnictwa — POM.

Umocniły się państwowe gospodarstwa rolne. Armia robotników zatrudniona w PGR i POM wynosi 450 tys. osób. Rosnie i kształtuje się kadra socjalistycznej gospodarki na wsi — kadry kierownicze spółdzielni, specjalistów rolnych, mechanizatorów rolnictwa, rosną szeregi inteligencji wiejskiej.

Proces wzrostu sił socjalizmu na wsi, a w szczególności proces wzrostu spółdzielczości produkcyjnej, odbywa się w tempie dość powolnym i nie równomiernym na terenie kraju. Stosunkowo szybko tempo zainicjowało się w pierwszej połowie Planu 6-letniego, znacznie wolniej natomiast postępował wzrost spółdzielczości produkcyjnej w ostatnich trzech latach, przy czym w roku 1955 uległ bardzo dużemu zahamowaniu, nawet na terenach o stosunkowo wysokim poziomie uspołdzielczenia.

W pierwszym okresie rozwoju ruch spółdzielczości produkcyjnej objął znaczną część rodzin nadzielonych ziemią na zachodzie oraz byłych poletariuszów z rozparcelowanych folwarków — głównie w Północnym i Bydgoskim. O wiele trudniej przebiegało w ście spółdzielczości produkcyjnej na wieś starszą, bardziej konserwatywną i mocniej związaną z tradycjami prywatnej własności ziemną.

Istotnym czynnikiem powolnego tempa rozwoju spółdzielczości produkcyjnej była niedostateczna ofensywność polityczna szeregu instancji i organizacji partyjnych, bez której nie można osiągnąć ugruntowania wśród najszerszych mas chłopskich przekonania o wyższości zespołowej gospodarki i nieuchronności jej zwycięstwa. Łączy się to z tym, że siła oddziaływania organizacji partyjnych na wsi jest wciąż niewystarczająca.

Niedostateczna orientacja instancji partyjnych w złożoności walki klasowej na wsi, niedostateczna umiejętność czynnego pozyskania biedoty w walce z działalnością wroga, brak bojowości w dążeniu do politycznej izolacji kulactwa, niedostateczny wysiłek w umacnianiu przyjaźnych stosunków ze średniakiem opóźniały rozwój naszych poczty politycznych na wsi, a tym samym socjalistyczną przebudowę wsi. Fakt, że poważna część członków partii we wsiach, gdzie istnieją spółdzielnie produkcyjne, pozostaje od dłuższego czasu po-

za spółdzielni, jest również wyrazem słabości ideologicznej organizacji partyjnych na wsi i istotnych braków w pracy polityczno-ideologicznej z tymi organizacjami. Niejednokrotnie słabość polityczna organizacji partyjnych wiąże się z ich niewłaściwym składem.

Hamującą wpłynęła na umocnienie zespołowej gospodarki i jej siłę przyciągającą niedomagania w organizacyjno-technicznej i politycznej pracy POM oraz ich niedostateczne wyposażenie w maszynny rolnicze.

Ujemnie na rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej odbiło się niedocenianie prostych form kooperacji oraz błędy w tej dziedzinie, które nie spotykały się z należytym przeciwdziałaniem ze strony partii. W okresie Planu 6-letniego zaniedbane zostały. a nawet po części likwidowane, korzystne dla chłopów proste formy kooperacji, ułatwiające gospodarzom indywidualnym podnoszenie produkcji i dochodowości a zarazem zwiększające ich zaufanie do zespołowych form gospodarowania.

W ostatnim okresie nastąpiła pewna poprawa w działalności spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, ożywienie samorządu spółdzielczego, wzrost inicjatyw organizacyjnych w tworzeniu nowych form zrzeszeń spółdzielczych. Jednakże w dalszym ciągu występują zjawiska biurokratyzmu i naruszania zasad samorządu spółdzielczego, zarówno ze strony aparatu spółdzielczego, jak i niektórych instancji partyjnych i rad narodowych.

W całokształcie pracy nad organizowaniem nowych spółdzielni produkcyjnych powstaje nie docenianie niższych typów spółdzielczości produkcyjnej, które są najbardziej dostępne i zrozumiałe dla najszerszych rzesz chłopów pracujących przy wstępowaniu na tory socjalistycznej gospodarki.

Jedną ze szczególnie ważnych przyczyn niskiego tempa wzrostu spółdzielczości produkcyjnej był brak dostatecznych wysiłków ze strony rad narodowych, terenowych organów gospodarki i instancji partyjnych dla umocnienia istniejących spółdzielni pod względem gospodarczym, organizacyjnym i politycznym.

Słuszne wytyczne II Zjazdu Partii, wprowadzające zwiększone bodźce zainteresowania materialnego dla rozwoju rolnictwa, nie zostały połączone z dostatecznym zwiększeniem środków materialnych i działalnością polityczną w celu umocnienia i przyspieszenia rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Nie uruchomiono w porę dodatkowych bodźców ekonomicznych, które by zachęciły do lepszego wykorzystania możliwości wydawnego wzrostu produkcji zespołowej i dochodowości w spółdzielniach, co sprawiło, że poważna część spółdzielni nie znalazła się w sytuacji wyraźnie korzystniejszej od gospodarstw indywidualnych. Wywarło to wpływ na zahamowanie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w ostatnim okresie.

W okresie Planu 6-letniego, na tle niedostatecznego wzrostu produkcji rolnej i słabego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi, wystąpiła nadmierna dysproporcja pomiędzy rozwojem przemysłu a rozwojem rolnictwa. Ta dysproporcja, aczkolwiek w pewnym stopniu złagodzona przez nowe rozstawienie sił i środków po II Zjeździe Partii, stanowi w dalszym ciągu podstawowe źródło trudności w rozwoju gospodarki narodowej i budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Wysiłki partii i mas pracujących muszą być w toku Planu Pięcioletniego skoncentrowane na sprawie dalszego i istotnego złagodzenia tej dysproporcji.

● Dokończenie jutro

Klasyfikacja książek na — „grube“ i „cienkie“ to trochę za mało

Kultura — to nie tylko wielka sztuka, wielkie malarstwo, słynne muzea. Kultura — to jednocześnie sprawy dnia dzisiejszego. Dzień dzisiejszy uczy nas, że z rozwojem kulturalnym człowieka idzie w parze ogólny wzrost jego kwalifikacji. Zrealizowane hasło: „Ani jedno dziecko poza szkołą“, to chyba większy hołd złożony kulturze, niż posiadanie kolekcji mistrzów holenderskich, 537 milionów książek wydanych w okresie 10-lecia. Polski Ludowej posiada również swoją wymowę. Ważność kultury polega na tym, że im jest ona wyższa, tym wyższa jest wiedza ludzi pracy, tym lepsze organizowanie techniki, tym lepsze i bardziej solidarne są stosunki w zespole. Kształtowanie szerokiej ofensywy kulturalnej jest jednym z niezbędnych warunków rozwoju gospodarki narodowej, likwidacji zacofania rolnictwa.

Jeśli zgodzimy się, że najbardziej masowym środkiem oddziaływania w ofensywie kulturalnej jest książka, to niepokojące będą niektóre wyniki analizy czytelnictwa na wsi. Oto co na ten temat mówi ocena Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gdańsku:

„Wielu nie czyta książek o spółdzielczości produkcyjnej, bardzo mało czyta fachową literaturę rolniczą. Dotyczy to, niestety, prawie wszystkich badanych placówek wiejskich. Np. w Przodkowie biblioteka posiada 315 czytelników, stanowi to 25 proc. ogółu mieszkańców. W ciągu całego roku 1955 biblioteka w Przodkowie wypożyczyła tylko 3 książki z zakresu spółdzielczości produkcyjnej.

Ocena WBP nie ogranicza się do stwierdzenia faktu, próbuje również odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się dzieje? W odpowiedzi na to pytanie czytamy, że: „Zbyt słaby jest częstokroć poziom ideowy naszych kadr bibliotecznych, główny jednak powód leży w samych książkach, że opracowanych przez troski o język, o ubogi szata graficznej itd.“

Nie przekonuje mnie ta argumentacja. Ostatecznie nie trzeba posiadać fakultetu marksizmu, aby przekonać rolnika, że książka, traktująca o rolnictwie, może okazać się pożyteczna. Trudno również przyjąć, że w wielkim potoku wydawnictw o tematyce rolnej wszystkie książki są już opracowane, poza tymi trzema, które przeczytano w 1955 r. np. w Przodkowie. Cóż więc jest przyczyną, że wielu nie czyta książek dla niej przeznaczonych?

Byłem w trzech bibliotekach gromadzkich, w przykładowym Przodkowie oraz w Żukowie i Wiślince.

W ŻUKOWIE I WIŚLINCE

Bibliotekarka w Przodkowie mówi o swych osiągnięciach, o tych samych, które są ilustrowane grafikami, w szacunku na ścianie, na temat: wzrost czytelników w Przodkowie, wzrost czytelników w punktach bibliotecznych oraz wzrost księgozbioru. Oczywiście, to są ważne sprawy, ale tym razem nie one mnie interesują.

— Co czytają pani czytelnicy? — Kraszewskiego, Prusa, Orzeszkową, Sienkiewicza. — A książki o tematyce wiejskiej? — Nie są czytane. — Czy mógłbym obejrzeć wybór tych książek? — Proszę szukać w dziale popularno-naukowym.

Szukam i znajduję: „Pamiętniki Sztama“, „Słakiem i Armii“, „Słownik rosyjski“, „Poradnik sportowca“, „O pochodzeniu religii“. Istotnie, pasjonująca literatura popularno-naukowa, tylko co to ma wspólnego z rolnictwem? Szukam dalej i trud mój zostaje uwieczniony powodzeniem. Znajduję broszurę p. „Niepłodność zwier-

Ja: Pewno lepiej żyć w zgodzie z Prezydium?

Bibliotekarka: No, pewno, po co się narażać. Znam ofiarność personelu WBP. Dlatego myślę, że te migawki z terenowych bibliotek będą wykorzystane. Sprawa polityki wydawniczej jest, oczywiście, ważną sprawą i słuszne są decyzje WBP na ten temat. Nie wątpię, że w przyszłości wielu jeszcze wydawców i autorów, piszących dla wsi, sądzi, że inne prawa psychiczne rządzą nie szafkami miast, a inne mieszkaniami wsi. Należy również pragnąć, aby poza treścią poprawiła się i szata książki, przeznaczonej dla odbiorcy wiejskiego. Trzeba także walczyć o rzetelność informacji, która często mijają się z prawdą.

Nie pochlebna przecież jest np. opinia ob. Milewiczki o reportażu ze spółdzielni produkcyjnej w Kokoszkowach. Można tam przeczytać takie zdanie: „Słońce chowało się za lasem, kobieta stała przed domem, Halina Pawlak ma 5 dzieci i wielkie osiągnięcia“.

— Piszcze głupstwa — mówi ob. Milewiczki. — Przecież Halina to panna i wszyscy wiedzą, że nie ma żadnych dzieci. Powtarzam, że sprawa samych wydawnictw jest sprawą istotną. Nie pomogą jednak najlepsze książki, jeśli bibliotekarki w Przodkowie, Żukowie, Wiślince, czy gdziekolwiek indziej będą wiedziały tyle tylko, że to są „te cienkie“ książki, których zresztą nie umieją znaleźć, a w dziale popularno-naukowym będziemy znajdować „Pamiętniki Sztama“.

Rola bibliotekarki jest decydująca. Wiele ma zaufanie do swoich bibliotek i ich pracowników. Jeśli bibliotekarka wiejska zechce zainteresować literaturą rolniczą swego czytelnika, na pewno jej się to uda. Trzeba tylko, aby zechciała, aby zwróciła jej uwagę na ważność tej sprawy, a to już zadania WBP.

Jest też inne zadanie — dla Prezydium WRN, a szczególnie dla resortowego jego członka do spraw kultury. Trzeba, by przedziały terenowych rad narodowych więcej pomagały bibliotekarkom gromadzkim i aby ta pomoc była pomocą polityczną a nie tylko gospodarczą, ograniczającą się do zamówienia szafek. Przecież prezydium rad narodowych są zainteresowane w rozwoju rolnictwa, w socjalistycznej przebudowie wsi.

W Przodkowie i Żukowie. — „Chów kur“, wypożyczony 3 razy i mocno sfatygowany, spoczywa zamknięty szczelnie wraz z innymi broszurami w „wystawce“. Dziewięć z tych innych broszur świadczy, że służą istotnie tylko do wystawy, oczywiście, zamkniętej.

Poszukiwanie interesującej mnie literatury na półkach nie dało rezultatu, wywiązał się przy tym taki oto ciekawy dialog:

Ja: Czy może mi pani wypożyczyć jakieś tytuły lektury rolniczej i spółdzielczej, znajdujące się w tej bibliotece?

Bibliotekarka: Nie orientuję się, jakie to są tytuły, ale wiem, że są takie cienkie.

Ja: A może w ogóle nie ma pani takich książek?

Bibliotekarka: Mam, tylko nie wiem, gdzie są.

Ja: Czy Prezydium GRN pomaga pani?

Bibliotekarka: Tak.

Ja: A na czym polega ta pomoc?

Bibliotekarka — milczy.

Wacław Hyra

Satyra polityczna



— Ale co jest za tym?

SMIAŁO i zaczęło

Nie chce grać

W ostatnich latach na rynku naszym ukazało się bardzo dużo odbiorników radiowych z importu.

Jak każde urządzenie — i radio nie działa wiecznie, i ono również wymaga konserwacji lub reparacji. Niestety, właściciele b. drogiego nierzadko aparatów zagranicz-

Dzisiaj w radio

na falę 5r. 230 m
SOBOTA — 11. II. 56 r.

6.30 — DZIENNIK, 6.40 — Koncert ork. Melachino, 7.10 — Muzyka tan. 7.40 — Muzyka. 7.45 — 5 piosen ludowych — Edw. Buręgo, 8.00 — Wiad. 8.06 — Muzyka rozr. 8.30 — Wiad. 8.35 — Koncert solistów, 9.00 — Przerwa lok. 11.55 — Serwis CZRM dla rybaków — lok. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Wiad. 12.10 — PRZEGŁAD PRASY. 12.15 — Miniatury wiołozłowe. 12.30 — Program i komunikaty lok. 12.35 — Program dnia. 12.40 — Aud. dla klas I i II. 13.00 — Koncert. 14.00 — Wiad. 14.05 — Informacje. 14.09 — Stan wód. 14.10 — „U przysiółki”. 14.40 — Polskie nagrania na płytach „Muza”. 15.10 — Stylizowana muzyka ludowa. 15.25 — Koncert rozr. 16.00 — „Otwarte studio” — aud. rozrywkowa lok. 16.30 — Aud. z cyklu „Na szlaku” — lok. 16.50 — Muzyka tan. 17.00 — Aud. dla dzieci. 17.30 — „Od Gdańska do Szczecina”. 17.50 — Gwiazdki — lok. 18.00 — Muzyka lok. 18.05 — Aud. morska — lok. 18.15 — Wiad. 18.20 — Aud. aktualna na TEMATY MIEDZYNA RODOWE. 18.25 — Aud. z cyklu „Opowieści wędrownicze”. 19.55 — Nowości muzyki rozrywkowej. 20.00 — Koncert solistów. 21.00 — Dwie komedie Jarosław Haska. 21.30 — Złoty rył z Gdyni. 22.00 — Dziennik rył — lok. 22.10 — „Z całego świata”. 23.00 — Pozdrowienia z kraju rodzinnego — lok. 23.50 — OST. WIAD. 24.00 — Muzyka taneczna — lok. 3.00 — Hymn i koniec aud. lok.

nich nie są obecnie zadowoleni z odbioru, ponieważ brak jest oryginalnych lamp radiowych (względnie innych części) i nawet przy fa-

lowych z importu.

chowej naprawie, przy wstawieniu zastępczych nie można dobrego odbioru uzyskać.

W imieniu leżących amatorów radia prosi Ministerstwo Handlu, aby w sklepach naszych znalazł się większy asortyment części radiowych, nie tylko do „Pieniera” czy „Mazura”, lecz i do „Sterna”, „Philip-
— „EAW” itd.

Jako przykład przytoczę, że od dwóch lat szukam po sklepach i warsztatach następujących lamp radiowych: UCH, UL, UY, UFA, serii 41 i nigdzie nie mogę ich znaleźć.

St. P. Gdańsk

Odpowiedź REDAKCJI

Jan Tybult, Mechowo. — OZK zwrócił uwagę kierownikowi kł na ruchomości nr 3 na konieczność systematycznego obsługiwa-
nia Waszej wsi. Ostatni raz wyświetlano u Was film w dniu 22 ub. m.

SPORT SPORT SPORT

Polska wypadła zadowolająco

w walce olimpijskiej

— stwierdził przew. PKOl W. Reczek

Duży postęp zrobiliśmy

w narciarstwie klasycznym

Sztuczne lodowiska

bazą dalszego rozwoju hokeja

W czwartek, 9 bm., powróciła do Polski ostatnia grupa uczestników VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortinie. Powracający wraz z ekipą przedstawicieli Polskiej Agencji Prasowej red. W. Zróbk przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Polskiego Komitetu Olimpijskiego W. RECZKIEM na temat zakończonych Igrzysk.

— Chcąc ocenić na podstawie VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich — oświadczył przewodniczący Włodzimierz Reczek — rozwój sportów zimowych w poszczególnych państwach, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę warunki geograficzne tych krajów. Pojedynki najlepszych narciarzy, hokeistów, łyżwiar-

zy i bobsleistów jeszcze raz wykazały, że prymat w tych sportach mają państwa, które posiadają najkorzystniejsze położenie geograficzne do uprawiania sportów zimowych.

— Pod tym względem Polska, która znajduje się w grupie państw nie posiadających najlepszych warunków, tak geograficznych, jak i atmosferycznych, wypadła w walce olimpijskiej zadowolająco. W narciarstwie klasycznym zrobiliśmy bardzo duży postęp, czego najlepszym dowodem jest zdobycie brązowego medalu przez Gronia-Gąsienicę w kombinacji klasycznej.

Trochę słabiej, aczkolwiek na sił wiodniejszy wykazał się w walce wolnej walki, zaprezentowaliśmy się w narciarstwie alpejskim.

— Co się dotyczy hokeistów — powiedział W. Reczek — na leży stwierdzić, że w dalszym ciągu znajdujemy się w drugiej grupie. Aby zakwalifikować się do najlepszych zespołów świata w tej dyscyplinie sportu, musimy rozbudować naszą bazę hokejową, opartą na dobrze działających sztucznych lodowiskach.

— Osobny rozdział należy poświęcić polskiemu sportowi bobslejowemu. Sport ten, który po raz pierwszy zaprezentowaliśmy na arenie międzynarodowej, wskazał nam dalsze drogi rozwojowe, mogące doprowadzić tę dyscyplinę sportu do wyników światowych.

— Jeśli chodzi o organizację tej wielkiej imprezy — powiedział na zakończenie przewodniczący Reczek — należy stwierdzić, że włoscy działacze sportowi włożyli w nią bardzo dużo wysiłku, jednakże ze względu na zbyt wysokie ceny pobytu w Cortinie i bilety wstępu na poszczególne imprezy, jedynie dość szczupła garstka bogatych turystów miała możliwość obserwowania pięknej walki olimpijskiej medale sportowców 32 państw.

Juniorzy — przyszłość naszego boksu

walczą dziś w Tczewie

o indywidualne mistrzostwo

Wybrzeża

Dzisiaj, o godz. 17 i jutro o godz. 10 na ringu w świetlicy TOR w Tczewie 42 młodych pięściarzy, zwycięzców mistrzostw powiatowych, zmierzy się w walce o tytuły mistrzów województwa gdańskiego oraz o prawo startu w mistrzostwach Polski juniorów.

Na ringu tczewskim zobaczymy najwięcej młodych pięściarzy w barwach Kołarza, a następnie Startu, Gwardii, Sparty i Stali oraz wychowanków Kruży z LZS. Niesposób dzisiaj przed pierwszymi walkami wskazać faworytów w poszczególnych wagach.

W następnych wagach nie wiadac zdecydowanych faworytów i tylko Chyliński z Kołarza (Malbork) w wadze półciężkiej oraz Braniecki (Sparta Sopot) w ciężkiej, o ile nie zdarzy się niespodzianka, o co w tych waga-
gach jest bardzo łatwo, mogą być typowani na zwycięzców.

Ponieważ w boksie, podobnie jak w każdej walce sportowej, trudno przewidzieć jej finał (wiedzą o tym nadj lepiej ci, którzy biorą udział w konkursie PKOl), na wyniki poczekajmy cierpliwie do zakończenia mistrzostw.

O wejście do ligi

walczą koszykarki

gdańskiego Startu

W ostatnią niedzielę ligowych rozgrywek w koszykówce kobiet (12 bm.) odbędą się również pierwsze mecze o awans do ekstraklasy. W pierwszych spotkaniach zestawienie par jest następujące: Start (Gdańsk) — Sława (Wrocław) i AZS (Wrocław) — AZS (Łódź).
Drużyny zakończą mecze I rundy 28 bm., a rewanże rozpoczyna 4 marca. Dwa najlepsze zespoły zakwalifikują się do ligi.
Spotkanie pomiędzy Startem (Gdańsk) a Spartą-Sława (Wrocław) rozegrane zostanie w niedzielę o godz. 11 w sali przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu.

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7.
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 350-60
Dz. Miejski 318-97
Smialo i zaczęło 345-17
Dział Sportowy 355-65
Redaktor naczelny 355-66
Pismo redakcyjne zespołu Administracji: Gdańsk - Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 385-95
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 355-60
„CZYTELNIK”
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” przyjmują listonosze. Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł. — „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.
Druk. Gdański Zakł. Graf. Gdańsk

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżyniera elektryka o wysokich kwalifikacjach, mistrza dyplomowanego na roboty ślusarskie zatrudni od zaraz Gdynia Stocznia Remontowa w Gdyni. Reflektujemy na siły z długoletnią praktyką. Zgłaszać się poprzez Samodzielny Oddział Zatrudnienia w Gdyni. 235-K

Technika norm z praktyką oraz księgowego fin. — bilansisty od zaraz poszukuje Fabryka Maszyn i Odlewnia w Gniewie. 232-K

Chlewniczy od tuczarni w gospodarstwie rolnym Rębów, odległym 7 km od Gdańska zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego O. Z. R. w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 11/12. Mieszkanie na miejscu. Konieczna znajomość ogólnych zasad nowoczesnej zootechniki i zasad żywienia oraz pielęgnacji zwierząt. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla pomocniczych gospodarstw rolnych Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego. 243-K

OBWIESZCZENIA

Unieważnia się 2 asygnaty na silnik marki Fiat 1100 nr asygnat 666 i 687/S/54 z dnia 2. 7. 54 r. wystawione przez Poznańskie Zakłady Naprawy Sprzętu Samochodowego w Poznaniu. 1048-G

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
DOM handlowy i 2 okna wystawowe przy rynku — Starogard 120.000, dom muryrowany przy strudzie i lesie, 6 morgi ziemi 17.000 — poleca, poszukuje Ossowski, — Starogard, Jabłowska 9a. 391-P

ORŁOWO: domek dwurodzinny z wolnym mieszkaniem, wille komfortowa z wolnym mieszkaniem, do mek jednorodzinny w trakcie budowy, domek jednorodzinny wolny — sprzeda Biuro Otłewski, Sopot — Swierczewskiego 2, telefon 524-31. 393-P

KUPNO
BLNIK motocyklowy SHL 35 nowy, mało używany — kupię, Adres: Leon Wleń, Słupice, pow. Tuchowski. 376-P

MASZYNE saneczkowa do robienia rakawiczek nr 7-8 — kupię, Wiadomość: Gdynia, tel. 22-18, w godz. od 15-16. 387-P

MASZYNE swetrowke „Kni tex” — kupię, Wiadomość: Gdynia, tel. 34-03. 388-P

KUPIE motocyklowy motor BMW lub Zündapp typ Sahara 750 cm, nawet z ramą. Zgłoszenia z Gdańska i prowincji kierować: Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk, pod „Gdańsk-Kowalskiego”. 1008-G

MOTOCYKL nowoczesny 250, stan bardzo dobry — kupię. Zgłoszenia dnia 11 i 12. Wrzeszcz, ul. Matki Polki 11 m. 1. 1039-G

PLASTIK kupię. Sopot — Hanka Sawickiej 3-7. 408-P

ZAMIEŃ

mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Toruniu na podobne w trójmieście. Informacje: — Wrzeszcz, Zawiszy Czarne-go 4 (kolo targowiska). Pa-
włak. 1010-G

DOMEK k/Krzyża płynie zamienie na mieszkanie w trójmieście. Wiadomość: tel. 413-73 w godz. pracy. Cwirko. 1022-G

POZNAŃ — pokój z kuchnią zamienie na mieszkanie w trójmieście. Zgłosze-
nia: Wrzeszcz, Grażyn 1-11. 1029-G

JELENIA GÓRA — mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką — zamienie na podobne lub większe w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Gdańsk, pod „1046”. 1046-G

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa dla dziecka. Wrzeszcz — Partyzantów 16-2. 978-G

MAŁŻENSTWO pracujące poszukuje kobiety w wieku lat 40-50, do prowadzenia domu i opieki nad dwojgiem dzieci (3-9 lat). Gdańsk — Orunia, Żulawska 89. 981-G

POTRZEBNA pomoc domowa na wyjazd. Zgłaszać się: Gdańsk, Powstańców Warszawskich 38 m. 1, od godz. 15.30 (niedziela od 10). 1010-G

POTRZEBNA dobra gospo-
sia do lekarza. Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 6 m. 5, tel. 413-92. 1026-G

POMOC domowa (dwoje dzieci) potrzebna zaraz. — Oliwa, Pomorska 12/5. 1004-G

POMOC do dziecka natek-
miast potrzebna. Gdańsk, Ogarna 97-8. 1008-G

ZGUBY

DNIA 8 bm. rano zgubiono na Targu Drzewnym brązową teczkę skórzaną z dokumentami. Znalazca przoszy jest o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Gdańsk, Długa 39 m. 6. 1044-G

ZGUBIONO teczkę godz. 8 rano w pociągu Gdynia — Gdańsk. Zawartość tezeki: prace fotograficzne. Szczęśliwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem „Fotoplastyka”, Gdynia — Starowiejska 7. 401-P

LEKARSKIE

BADANIE serca elektrokar-
diograficzne. Wrzeszcz — Politechniczna 14, od 16-18. 947-G

DR KRAJEWSKI — specja-
lista — skórne weneryczne. Wrzeszcz, ul. Marchlew-
skiego 13 (Barlickiego 13), tel. 416-97. 123-P

NAUKA

TANCOW towarzyskich no-
woczesnych komplet rozpoczynam 14 lutego. Zapisy: Lendziona 15, kolo dworca Wrzeszcz. 864-G

STENOTYPII (maszynopisa-
nia i stenografii) uczą na kursach — Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek PRL w Gdyni, Abrahama 8 i w Gdańsku-Wrzeszczu. Grunwaldzka 76. 876-G

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego — wyucza szybko diugoletni nauczyciel. Gdynia, Starowiejska 24a-4. 402-P

ROZNE

DR dr Leonowi Baranowskiemu, Annie Dabrowskiej i Włodzimierzowi Ja-
kubowskiemu ze Szpitala Gdynieńskiego, oddz. neurologii — za troskliwą i bezinteresowną opiekę nad mężem moim, tą drogą składam serdeczne podziękowanie Szellerowa. 1030-G

WYKONUJE najmodniejsze fasony swetrow: damskie, męskie, dziecięce. Gdynia, Mściwoja 2, tel. 55-78, dzwonić od godziny 16-18. 405-P

DNIA 27. I. 1956 zaginął lis niebieski, samica. Uciecwie go znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Władysław Zieliński, Leśnictwo Witomino. 403-P

ZARZUTY poczynione pod adresem Zofii Szumockiej odwołuje Franciszek Gdańsk — Kościelna, Plac i Maja 2. 392-P

SPRZEDAŻ

NOWE radio „Amati” — sprzedam. — Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Manifestu Po-
lanieckiego 8-3. 988-G

SPRZEDAM natychmiast motocykl NSU OSL 600, stan techniczny, wygląd bardzo dobry, ogładać — Oliwa, Drożyny 16. 995-G

NOWE radio „Mińsk” sled-
miolampowe z adapterem sprzedam. Oliwa, Wasowicza 10/2. Wrońska, od go-
dziny 16. 394-P

OKAZYJNIE sprzedam, powodu wyjazdu motocykl „Triumph” 200, stan dobry. Ogładać codziennie: Gdynia, — ul. Czołgistów 32/2. 1017-G

PLATFORME jednokonna sprzedam. Gdańsk, Pow. —
Warszawskich 22 m. 1. 1018-G

SPRZEDAM lub zamienie maszynę do pisania — na maszynę do szycia, Sopot, ul. Stalina 804 a/3. 1010-G

MASZYNE do pisania m-ki „Triumph” walizkowa — sprzedam. Wrzeszcz, Mle-
kiewicza 29/5. 1021-G

MASZYNE do pisania — „Grom” — sprzedam, Orunia, Ptasia 5. 1025-G

SZAFE trzydziściurowa jasna sprzedam. Wrzeszcz, Chrobrego 39 m. 3. 1027-G

SPRZEDAM okazjynie a-
kordeon 16 reg. biały i sa-
xofon luksusowy „Alt”.
Wiadomość: Wrzeszcz, ul. Zbyszka z Bogdańca 17-1. 1028-G

SPRZEDAM prostownik se-
lenowy od 6 do 24 V, 6 A. Gdynia, tel. 46-59. 1031-G

RADIO „AT” lub „Agę” sprzedam okazjynie. Gdańsk — Siedlec, Zakła-
pianska 5a — 4. 1034-G

MOTOCYKL DKW 200 — sprzedam. Tel. 415-57. 1036-G

Hotel „ORBIS” w Gdańsku
zaprasza
dnia 14 lutego 1956 r.
na
tradycyjnego „Śledzia”
(zakończenie karnawału)
w wstępy artystów
i niespodzianki
POCZĄTEK O GODZ. 19-TEJ
Zamówienia na stoliki przyjmuje kier. sali
241-K

Dyrekcja Grand Hotelu „Orbis” w Sopocie
zaprasza Miłych Gości
na
TRADYCYJNEGO ŚLEDZIA
który odbędzie się w dniu 14 lutego br.
Początek o godz. 20.30.
Wystąpi znany duet wrotkarzy: Zdzisław Herszman i Halina Plaskojec.
Wstęp bezpłatny. Konsumpcja 30 zł.
Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików u kierownika sali.
Wszystkie miejsca numerowane.
Do tańca gra orkiestra Mieczysława Zycha.
Refreny śpiewa Bielska Grabczyńska. 257-K

DZISIAJ
»BAL MALARZY«
11 LUTY 1956 R. GODZ. 21
G D A Ń S K - ZBROJOWNIA
Zapraszamy
Kolegów
i Sympatyków
1064-G

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
PRALNI I FARBARNI
Gdańsk-Orunia,
ul. Jedności Robotniczej nr 58
polecia swoje usługi w zakresie prania biele-
lizny — w ciągu 10 dni, chemicznego czyszczenia i farbowania garderoby, wełny i innych tkanin — w ciągu 20 dni
tania i solidnie
Zlecenia przyjmują punkty usługowe:
Gdańsk: Orunia, ul. Jedn. Robotniczej 58
ul. Kartuska — Blok 112
Ogarna 126
Piwna 63
Kowalska 9/11
Wrzeszcz: ul. Grunwaldzka 168
Grunwaldzka 58
Kościszki 113
Wajdeloty 17
Oliwa: ul. Armii Radzieckiej 23
Sopot: ul. Grunwaldzka 55
Gdynia: ul. Portowa 11
Świętojańska 132
Świętojańska 57
Wejherowo, ul. Sobieskiego 312
Starogard, ul. Sambara 7
Nowy Staw, ul. Gen. Swierczewskiego 4
Lębork, ul. Al. Zwycięstwa 38
Kościerzyna, ul. Gdańska 12
Nowy Dwór, ul. Dworcowa 8
Tczew, ul. Jarosława Dąbrowskiego 4
Gniew, Plac Grunwaldzki 9
Z dniem 1 marca 56 r. w punkcie usługowym przy ul. Piwnej w Gdańsku uruchamiamy ekspresowe wywabianie plam na miejscu. 239-K

DYREKCJA
GRAND HOTELU „ORBIS” W SOPOCIE
z wiadomia, że
w niedzielę dnia 12 lutego br.
podwieczorek taneczny
zostaje odwołany 256-K

Rejonowa Spółdzielnia Pracy
Usług Motoryzacyjnych
w Gdańsku-Oruni,
ul. Jedn. Robotniczej 57, tel. 332-95, 340-35
posiada do sprzedaży
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
niezwykle i typowe
(Renault, Dodge, Fiat i inne), oraz pokrowce na siedzenia „Warszawa-20”. 244-K